

Wytyczne postępowania z kotami wolno żyjącymi dla samorządu terytorialnego szczebla gminnego, organizacji społecznych zajmujących się statutowo ochroną zwierząt oraz zarządców zasobów komunalnych, zasobów spółdzielni mieszkaniowych oraz innych zasobów z terenu miasta Łowicza i gmin powiatu łowickiego opracowane przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Łowiczu we współpracy z Łowickim Stowarzyszeniem Przyjaciół Zwierząt

1. Koty wolno żyjące są to koty urodzone lub żyjące na wolności w stanie dzikim, w otoczeniu człowieka bytujące głównie w piwnicach budynków mieszkalnych, na podwórkach, ulicach, ogródkach działkowych czy opuszczonych zabudowaniach na terenach wiejskich. Stanowią one nieodłączny element ekosystemu miejskiego, a ich obecność w sposób naturalny zapobiega przebywaniu i rozmnażaniu się szczurów i myszy. Koty wolno żyjące **są pod ochroną**, stanowią bowiem dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu w miejscu ich życia. Wszelkie działania mające na celu opiekę nad kotami wolno żyjącym muszą się odbywać z poszanowaniem zasad współżycia społecznego.
2. Koty wolno żyjące **nie są zwierzętami bezdomnymi**, w związku z czym nie wolno ich wyłapywać, wywozić, oswajać na siłę ani utrudniać im bytowania w danym miejscu poprzez między innymi zamykanie piwnicznych okienek, przepędzanie, czy zamykanie tych zwierząt w celu udomowienia. Również wyłapywanie i umieszczanie tych kotów w schroniskach jest łamaniem prawa i przykładem bezmyślności. Koty kochają swobodę, klatka w schronisku jest dla nich męką.
3. Zaleca się specjalne dostosowanie okienek piwnicznych w budynkach, w których przebywają koty wolno żyjące, tak aby mogły się swobodnie poruszać.
4. Domki dla kotów można stawiać w siedliskach kocich tylko dla tych zwierząt, które nie mają stałego schronienia, za zgodą zarządcy terenu i nie wolno ich niszczyć.
5. Karmiciele zarejestrowani w urzędach gmin lub wspomagani przez organizacje społeczne zajmujące się statutowo ochroną zwierząt powinni w porozumieniu z urzędami gmin mogą organizować sterylizacje dokarmianych kotów. Wskazane jest utrzymanie higieny i czystości miejsc bytowania i dokarmiania kotów.
6. Koty powinny dostawać karmę w miarę regularnie. Latem wskazana jest karma sucha. Jedzenie nie powinno zalegać w miejscach dokarmiania, aby nie ulegało procesom gnicia, a tym samym nie stwarzało żadnych uciążliwości dla mieszkańców terenu, na którym dokarmiane są koty.
7. Koty powinny mieć zapewniony niezależnie od pory roku dostęp do wody pitnej.
8. Wszystkie koty wolno żyjące winny być poddane zabiegom sterylizacji bądź kastracji w zależności od płci, a kotki ciężarne sterylizacji aborcyjnej, z uspieniem płodów podczas operacji. Zabiegi te ograniczają ilość rodzących się kociąt, minimalizują problemy związane z walkami kotów, znaczenie terenu przez kocury, czy głośne miauczenie.
9. Zdrowe, dorosłe koty wolno żyjące po przeprowadzonej sterylizacji bądź kastracji po wygojeniu się ran operacyjnych wracają do ich miejsc bytowania. Koty, które nie radzą sobie w środowisku ich przebywania oraz kocięta i koty, które oswoiły się podczas leczenia mogą być przeznaczone do adopcji poprzez zakłady lecznicze dla zwierząt lub trafić pod opiekę organizacji, których statutowym celem jest ochrona zwierząt.
10. Zdrowe kocięta wolno żyjące poniżej 3 miesięcy życia mogą zostać w miejscu bytowania lub zostać odłowione i albo trafić do adopcji lub po przeprowadzeniu stosownych zabiegów profilaktycznych (odrobaczenie , szczepienia) wrócić do ich miejsc bytowania.

11. Eutanazja ślepego miotu może mieć miejsce tylko, jeżeli jednocześnie kotka- matka trafia do sterylizacji i jest pod opieką lekarza weterynarii do czasu zaschnięcia mleka. Rekomenduje się również eutanazje ślepych miotów porzuconych przez kotkę lub ślepych miotów od kotek, których mimo ponawiania regularnych prób nie udaje się odłowić do sterylizacji.
12. Koty ranne i chore powinny zostać po ich odłowieniu poddane stosownemu leczeniu . Eutanazja kotów wolno żyjących i bezdomnych jest wykonywana tylko u zwierząt nieuleczalnie chorych i cierpiących, w stosunku do których wyczerpano wszelkie możliwości ich wyleczenia. Jeżeli opiekuna nie stać na leczenie kota wolno żyjącego powinien się on zwrócić o stosowną pomoc do właściwego terytorialnie urzędu gminy lub do organizacji, których statutowym celem jest ochrona zwierząt.

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
W ŁOWICZU

Jerzy Kowalczyk